

Polski biznes wobec euro

Wyniki 15. edycji badania wśród właścicieli
i członków zarządu średnich i dużych firm

Styczeń 2026 r.



Wprowadzenie

Wejść czy nie wejść?

Od wielu lat w Polsce toczy się debata na temat zasadności i momentu przyjęcia wspólnej waluty euro. Dyskusja ta regularnie powraca wraz ze zmianami koniunktury gospodarczej, kryzysami międzynarodowymi oraz wyzwaniami stojącymi przed polską gospodarką. W tym kontekście szczególnie istotny jest głos biznesu – średnich i dużych firm, które na co dzień funkcjonują w otoczeniu międzynarodowym, ponoszą koszty ryzyka kursowego i podejmują długoterminowe decyzje inwestycyjne.

Niniejszy raport prezentuje wyniki wieloletniego badania ankietowego pokazującego, jak na przestrzeni lat zmieniało się nastawienie kadry zarządzającej do przyjęcia przez Polskę euro. Zebrane dane pozwalają nie tylko uchwycić skalę poparcia lub sprzeciwu wobec wspólnej waluty, lecz także lepiej zrozumieć, w jakim stopniu bieżąca sytuacja gospodarcza wpływa na opinie przedsiębiorców i ich oczekiwania wobec kierunków rozwoju kraju.

Zapraszamy do lektury!





23%

Tak

(-16 p.p. r/r)

11%

Trudno powiedzieć



66%

Nie

(+14 p.p. r/r)

**Czy chciał(a)byś,
żeby Polska przyjęła euro?**

Odpowiedzi szefów średnich i dużych firm w Polsce

Euro coraz mniej kusi

Euroentuzjizm polskiego biznesu wyparował. Już tylko co czwarty szef średnich i dużych firm chciałby, aby Polska przyjęła unijną walutę.

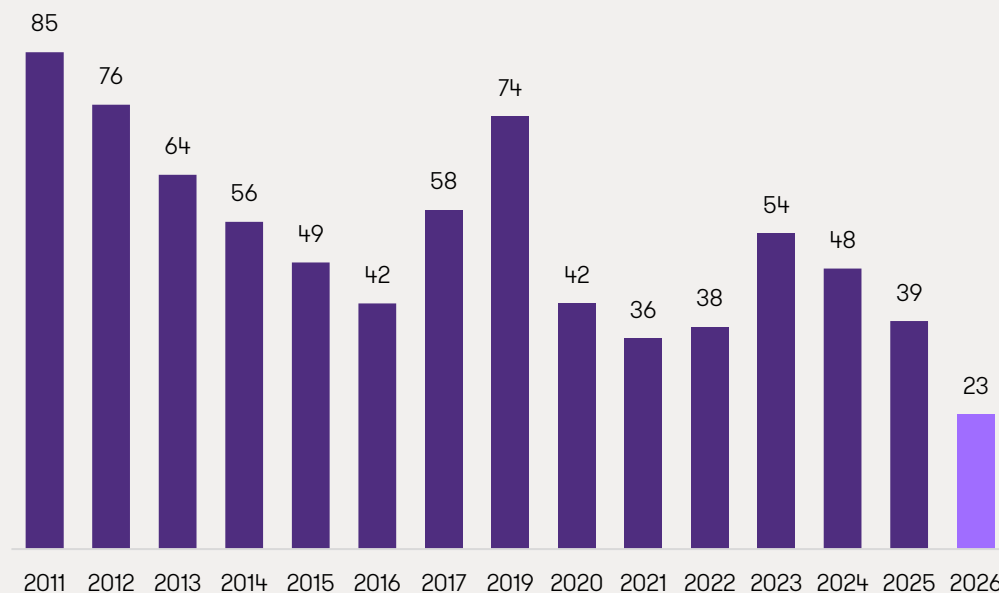
Wyniki badania Grant Thornton wśród szefów średnich i dużych firm pokazują wyraźną zmianę nastawienia biznesu do przyjęcia przez Polskę euro. W pierwszej połowie poprzedniej dekady poparcie było bardzo wysokie – w 2011 roku aż 85 proc. respondentów deklaroowało chęć wejścia do strefy euro. W kolejnych latach następował jednak systematyczny spadek tego odsetka: do 42 proc. w 2016 roku.

Krótki okres odbudowy poparcia widoczny był w latach 2017–2019, gdy odsetek zwolenników euro wzrósł do 74 proc. Był to moment dobrej koniunktury gospodarczej oraz stabilności w strefie euro. Tendencja ta odwróciła się jednak wraz z kolejnymi kryzysami. W 2020 roku, w czasie pandemii, poparcie spadło do 42 proc., a w latach 2021–2022 utrzymywało się na niskim poziomie 36–38 proc.

Rok 2023 przyniósł ponowne, choć umiarkowane, odbicie – do 54 proc., co mogło być efektem wysokiej inflacji i rosnącej zmienności kursowej. W 2024 roku poparcie jednak spadło do 48 proc., w 2025 do 39 proc., a obecnie osiągnęło najniższy poziom w całej historii badania – zaledwie 23 proc.

Oznacza to, że obecnie wyraża większość menedżerów średnich i dużych firm nie postrzega przyjęcia euro jako pożądanego kierunku. Rośnie ostrożność biznesu związana z niestabilnością makroekonomiczną, doświadczeniami kryzysowymi ostatnich lat oraz obawami związanymi z rezygnacją z własnej waluty.

Wykres 1. Odsetek zarządców średnich i dużych firm w Polsce, którzy chcieliby, aby Polska przyjęła euro (w proc.)



Źródło: Badanie International Business Report dla Grant Thornton

Wielki biznes przeciwny, ale mniej

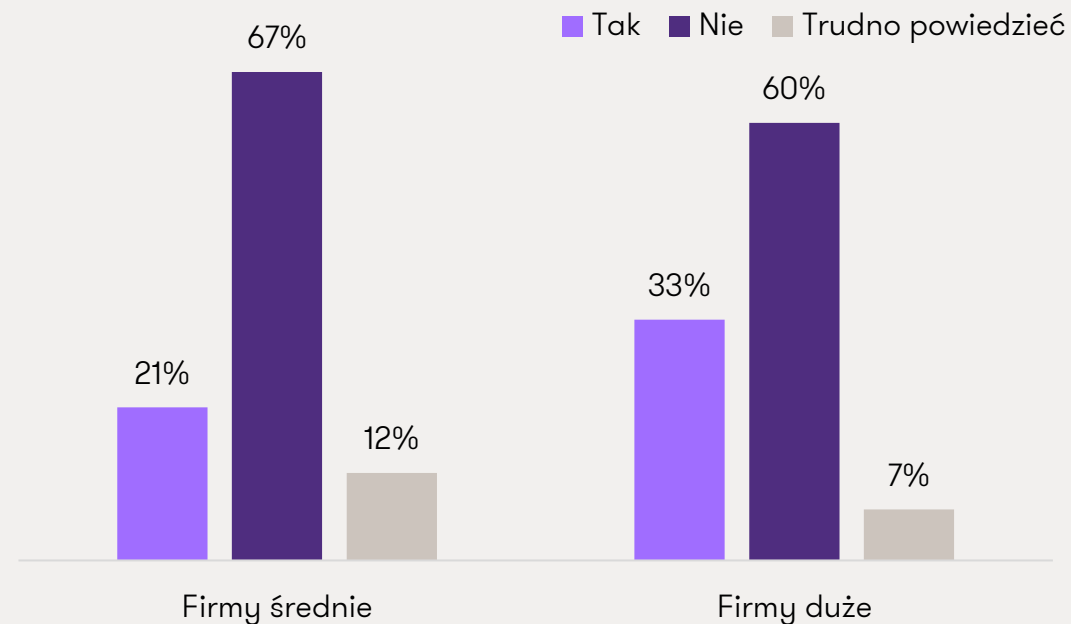
Poparcie dla euro najmocniej spadło w grupie firm dużych. A przecież to one najbardziej zyskałyby na wyeliminowaniu ryzyka kursowego.

Szczegółowe wyniki sugerują, że wielkość firmy nie zmienia istotnie podejścia jej kadry zarządzającej do euro – deklaracje w wielkich i średnich firmach są dość podobne. Wśród firm średniej wielkości (50-249 pracowników) jedynie 21 proc. respondentów popiera przyjęcie przez Polskę euro, podczas gdy aż 67 proc. jest temu przeciwnych. Przed rokiem proporcje te wynosiły 35 proc. wobec 55 proc.

W przypadku dużych firm (przynajmniej 249 pracowników) poparcie dla euro jest nieco wyższe, ale również nie przeważa. Za przyjęciem euro opowiada się 33 proc. respondentów, a 60 proc. jest przeciwnych. Przed rokiem unijną walutę popierało 53 proc., a przeciwko było 33 proc.

Łącznie dane pokazują zatem, że wraz ze wzrostem skali działalności rośnie skłonność do popierania euro, co może wynikać z faktu, że duże firmy w większym stopniu narażone są na ryzyko kursowe, ponieważ w większym stopniu importują i eksportują. Jednak w obu grupach większość firm pozostaje sceptyczna wobec przyjęcia wspólnej waluty w obecnych warunkach.

Wykres 2. Odsetek zarządów średnich i dużych firm w Polsce, którzy chcieliby, aby Polska przyjęła euro



Źródło: Badanie International Business Report dla Grant Thornton

Euro – realizm wśród szefów firm

Wynik naszej ankiety pokazuje wyraźny spadek chęci szefów średnich i dużych firm do przyjęcia euro. O ile jeszcze w edycji 2023 wyrażnie ponad połowa z nich życzyła sobie takiego scenariusza, o tyle w najnowszym badaniu mniej niż 25% szefów firm jest zwolennikami zastąpienia złotego przez wspólną walutę. Szefowie średnich i dużych przedsiębiorstw w zdecydowanej większości ani sami nie chcą przyjęcia euro, ani nie uważają, aby był to prawdopodobny scenariusz w najbliższych latach (o czym na kolejnych stronach).

Takie wyniki badań mogą zaskakiwać euro-entuzjastów, jednak odczytuję to jako trzeźwy osąd rzeczywistości ekonomicznej. O ile hipotetyczne przystąpienie do wspólnej waluty dwie dekady temu, wkrótce po tym, jak przystąpiliśmy do samej Unii Europejskiej, oznaczałoby wtedy „import wiarygodności”, dzięki przyłączeniu się do grupy krajów z wciąż dobrymi metrykami makroekonomicznymi - a dzięki temu m.in. niższe stopy procentowe i wyższe inwestycje w gospodarce - o tyle dzisiaj, kiedy zdecydowana większość krajów strefy euro jest zadłużona zdecydowanie powyżej kryteriów, jakie same te kraje ustanowiły na początku, makroekonomiczne korzyści z przyjęcia euro byłyby wątpliwe. Szefowie dużego i średniego biznesu widzą to wyraźnie.

Gdyby wyniki naszej ankiety znalazły potwierdzenie w innych badaniach tego typu, może to oznaczać, iż dyskusja na temat przyjmowania euro staje się coraz bardziej bezprzedmiotowa. Jeśli biznes nie widzi w tym korzyści, a kraje strefy euro mają poważniejsze zmartwienia niż rozszerzanie samej strefy, to powstaje pytanie, kto tak naprawdę jest zainteresowany tym tematem.

Dr Marcin Mrowiec
Główny ekonomista Grant Thornton



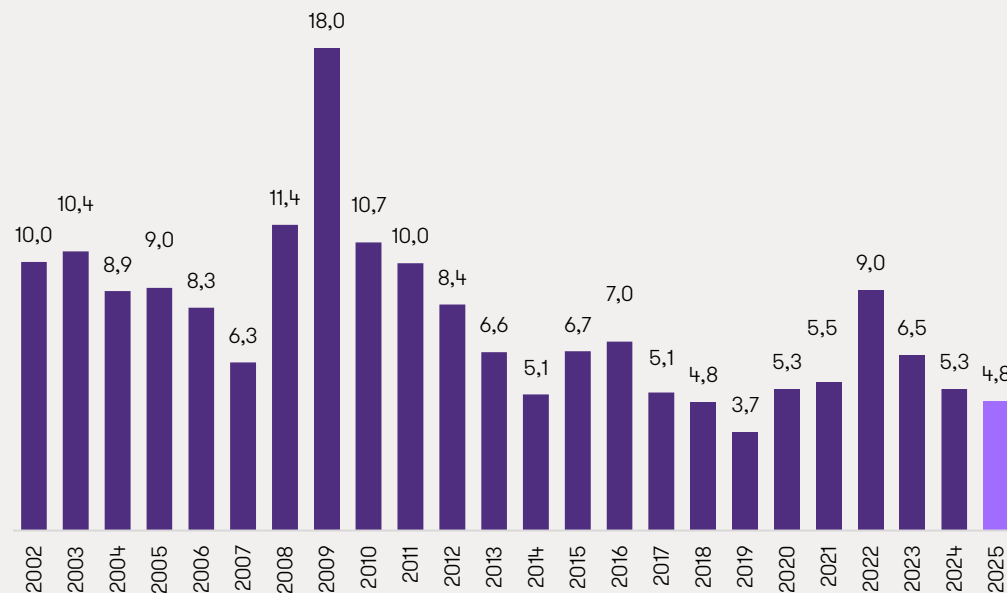
Stabilny złoty odciąga uwagę od euro

Dlaczego przychylność firm wobec euro spada? Jednym z powodów jest prawdopodobnie fakt, że w ostatnim roku kurs złotego ustabilizował się. Główny argument za euro (zmienność kursu) stracił więc na sile.

Posiadanie przez kraj własnej waluty ma wiele zalet ekonomicznych, np. może on prowadzić własną politykę pieniężną albo może korzystać na naturalnym mechanizmie amortyzacji szoków gospodarczych (w razie wstrząsu kurs waluty lokalnej słabnie, co podnosi konkurencyjność eksporterów). Przebywanie poza strefą euro ma jednak też swoje wady. Jedną z największych jest ryzyko kursowe. Zmienność złotego do unijnej waluty oznacza bowiem, że firmy eksportujące lub importujące (a więc większość średnich i dużych firm) albo akceptują nieprzewidywalność swoich dochodów, albo muszą ponieść koszt zabezpieczenia swoich kontraktów przed ryzykiem kursowym, poprzez skorzystanie z instrumentów finansowych, które to ryzyko zdejmują.

Nie dziwi więc, że sentyment polskiego średniego i dużego biznesu wobec euro jest powiązany ze zmiennością kursu EUR/PLN. Nasze badanie ponownie to potwierdza. Kiedy złoty się stabilizuje, skłonność firm do przyjmowania unijnej waluty spada, a kiedy zmienność złotego rośnie – przedsiębiorcy coraz chętniej myślą o przejściu na euro. W 2025 roku średnia miesięczna zmienność kursu EUR/PLN spadła do 4,8% - jednego z najniższych poziomów w historii. Nie jest więc zaskakujące, że skłonność przedsiębiorców do przyjmowania przez Polskę euro w tym czasie również się lekko zmniejszyła. Stabilny kurs złotego do unijnej waluty oznacza, że niejako „już mamy euro” w Polsce.

Wykres 3. Średnia rynkowych miesięcznych zmienności kursu EUR/PLN (obliczona na bazie dziennych kwotowań z dni roboczych danego okresu; w %)



Źródło: Grant Thornton

Biznes nie wierzy w euro w najbliższej dekadzie

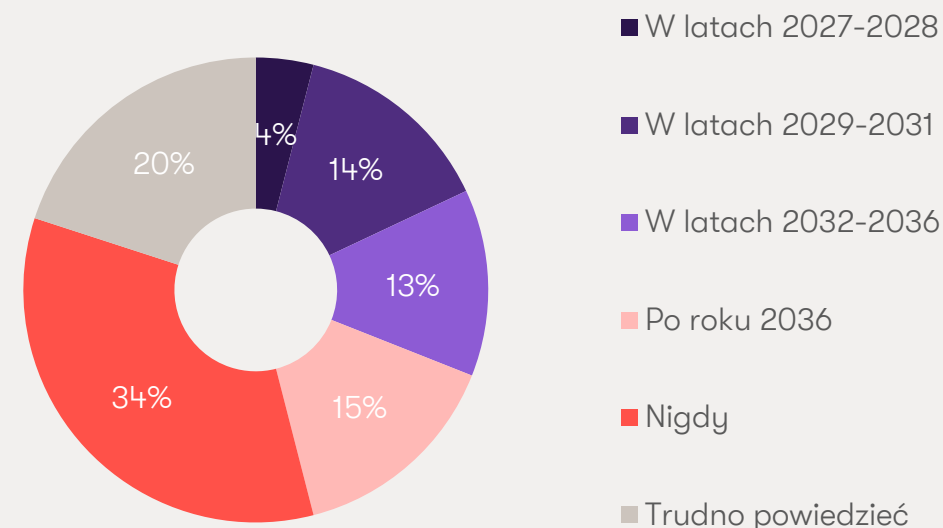
Jeśli kiedykolwiek Polska przyjmie unijną walutę, to raczej nie stanie się to prędko – uważają szefowie firm. Najczęściej deklarowana przez nich perspektywa to „nigdy” lub „trudno powiedzieć”

Wyniki badania pokazują wyraźny sceptycyzm biznesu nie tylko wobec samej idei euro, ale także wobec realności jego przyjęcia w przewidywalnym horyzoncie czasowym. Zaledwie 4 proc. respondentów uważa, że Polska mogłaby przyjąć euro już w latach 2027–2028, a kolejne 14 proc. wskazuje na lata 2029–2031. Oznacza to, że jedynie niespełna jedna piąta badanych dopuszcza wejście do strefy euro przed 2032 rokiem.

Najczęściej wskazywanym scenariuszem jest brak przyjęcia euro w ogóle – taką opinię wyraża 34 proc. ankietowanych. Dodatkowo 15 proc. respondentów spodziewa się tego dopiero po 2036 roku, co również świadczy o postrzeganiu tego procesu jako bardzo odległego. Istotny jest także wysoki odsetek odpowiedzi „trudno powiedzieć” (20 proc.), pokazujący niepewność co do kierunku polityki gospodarczej państwa i warunków makroekonomicznych.

Łącznie dane wskazują, że w opinii menedżerów średnich i dużych firm przyjęcie euro nie jest dziś postrzegane jako realistyczny cel w krótkim ani średnim terminie, a dominującą postawą pozostaje sceptycyzm lub daleko idąca ostrożność.

Wykres 3. Kiedy Twoim zdaniem Polska przyjmie euro? Odpowiedzi szefów średnich i dużych firm



Źródło: Badanie International Business Report dla Grant Thornton

Poczucie bezpieczeństwa walutowego może być złudne

Kolejny raport i kolejne potwierdzenie reguły, którą obserwujemy od lat. Stabilizacja EUR/PLN zniechęca do przyjęcia euro i na odwrót – wzrost zmienności zmniejsza tę niechęć. Czwarty rok z rzędu zmienność na rynku walutowym spada, a to z perspektywy przedsiębiorstwa daje poczucie ograniczenia ryzyka walutowego. Tym samym przyjęcie euro, które miałyby właśnie temu ograniczaniu ryzyka służyć, w takich warunkach ma mniejszy sens. Takie podejście oczywiście nie jest pozbawione ryzyka. Budowane jest na podstawie empirycznych doświadczeń przedsiębiorców z przeszłości, zakładających coraz mniejsze prawdopodobieństwo występowania "czarnych scenariuszy" w przyszłości.

Grzegorz Taraszkiewicz-Sirocki
Associate Partner
Zarządzanie Ryzykiem Finansowym



Zapraszamy do kontaktu



dr Marcin Mrowiec

Główny ekonomista
Grant Thornton
T +48 609 236 208
E Marcin.Mrowiec@pl.gt.com



Kontakt dla mediów:

Jacek Kowalczyk

Dyrektor Marketingu i PR
Grant Thornton
T +48 505 024 168
E Jacek.Kowalczyk@pl.gt.com

O nas

Grant Thornton to jedna z wiodących organizacji audytorsko-doradczych na świecie, obecna w 147 krajach i zatrudniająca ponad 74 tys. pracowników. W Polsce działamy od 1993 roku. Zespół 1200 pracowników wspiera naszych klientów w obszarach takich jak audyt, doradztwo podatkowe, doradztwo transakcyjne czy outsourcing płac i kadr oraz outsourcing księgowości.

O badaniu

Badanie opisane w niniejszym raporcie prowadzone na zlecenie Grant Thornton International w ramach cyklu International Business Report. Co roku realizowane jest wśród 10 tys. właścicieli lub członków zarządu średnich i dużych przedsiębiorstw na świecie. W Polsce od 2020 roku badanie prowadzone jest metodą CATI (wywiady telefoniczne) przez firmę Biostat, co roku wśród właścicieli i członków zarządu 100 średnich i dużych przedsiębiorstw. Ostatnia edycja badania prowadzona była w listopadzie 2025 roku.